Cena numeru 6 fen.

№ 186 SOSNOWIEC. — piątek 17 sierpnia 1917 roku. Rok VIII.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2,50. Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

Przed ofensywą generalną.

BERLIN, (W. A. T.). Komunikat urzędowy donosi, iż gotują się nowe silne walki aljantów na froncie zachodnim. Pomimo niesłychanych strat, jakie ponieśli anglicy podczas ostatniej niepomyślnej ofensywy na niemiecki punkt oparcia łodzi podwodnych u wybrzeża flandryjskiego, pomimo ofiar ludzkich, jakie złożyli francuzi w służbie dla imperjalizmu angielskiego, państwa koalicji skoncentrowały nowe siły w celu wykonania ofensywy generalnej, mianowicie w trzech punktach strategicznych, w których, przypuszczalnie, nastąpią ataki nieprzyjacielskie.

Wczorajszy komunikat niemiecki wspominał już o wzrastającej, silnej działalności artylerji na froncie frandryjskim i w okolicy Verdun. Następnie, odcinek frontu nad Aisne, zwłaszcza na Chemin des Dames, jak to wynika z francuskich sprawozdań wojennych, znajduje się w niezmniejszającym się ogniu artylerji.

Ze zmianą pogody, pod wpływem której nastąpiła pewna pauza, spotęgowała się walka armatnia. Donoszono już o silnych i rozległych natarciach patroli, które odparto z krwawymi dla nieprzyjaciela stratami.

Trudne położenie wschodnich aljantów zmusza państwa zachodnie do nieodkładania dalszego planowanych ataków. W każdym razie niemcy muszą być przygotowani do nowych ciężkich walk na froncie zachodnim w najbliższym już czasie. Wprawdzie mogą oni pokładać ufność w wypróbowanej dzielności i wytrzymałości swoich wojsk, a zarazem silną nadzieję w doświadczonym wyższym kierownictwie, że i tym razem wysiłki nieprzyjaciela pozostaną bezskutecznymi.

Dzisiejsze wieczorne dzienniki berlińskie omawiają oczekiwane ciężkie walki, jednakowoż podkreślają zgodnie, iż niema żadnego powodu do jakichkolwiek obaw. Wojska niemieckie są zupełnie pewne i oczekują walk z całym spokojem.

Ojczyzna może być pewną — pisze „Taeglische Rundschau" — że front nasz nie zachwieje się i że walki złożą znowu ojczyźnie dowód nowej wytrzymałości.

Sokoli a rocznica Kościuszki.

Zarząd Sokolstwa w Królestwie Polskim wydał odezwę następującą:

Jest siła tajemnicza w rdzeniu ducha narodu utajona, która stanowi o jego żywotności. Tą potęgą mistyczną jest pierwiastek bohaterstwa. Niby krynica podziemna drąży ona dno duszy zbiorowej, by niekiedy wykwitnąć żywym wcieleniem w postaci wielkich narodu wodzów, ducha bojowników.

Jednym z tych wspaniałych bohaterstwa wcieleń—jest Ten, którego śmierci setna rocznica przypada w je sieni r. b. — narodu Naczelnik wolności jego obrońca, Bayard polski — bohater, Tadeusz Kościuszko.

My, Sokoli polscy, dla których Tadeusz Kościuszko jest niedościgłym wzorem, odwołujemy się dziś do całego społeczeństwa z wezwaniem do uroczystego tej święty dla nas rocznicy obchodu. W dobie dla narodu naszego przełomowej, gdy niepodległe państwo polskie z ruin powstaje, obchód ten będzie nie tylko mocnym i żywym wyrazem niezłomnych dążności całego społeczeństwa do odbudowy własnej państwowości, będzie on także symbolem zjednoczenia i zespołu wszystkich sił narodowych ku jednemu celowi—zerwania pęt nas krępujących dotąd.

W obchodzie tym musi wziąć udział cały naród. Czas roczniey bliski. Społeczeństwo wyłonić winno komitet, który tę sprawę ujmie w ręce swoje. My dajemy tylko inicjatywę.

W imieniu związku:
Prezes **S. Popowski.**
Sekretarz **I. Wadowski.**

Kronika.

Ogólna.

Internowani legjoniści. Jak nam wiadomo ze źródła wiarogodnego, w Szczypiornie w dn. 17 lipca było internowanych legjonistów 1774. Liczba ta jednak zmniejsza się codziennie, gdyż wielu z internowanych przysięgę złożyło. Starsi zwłaszcza żołnierze, którzy przebyli kampanje legjonowe i dzielnie pełnili swą służbę na froncie, czy w garnizonach, obecnie odczuwają, że postąpili lekkomyślnie, odmawiając złożenia przysięgi, której formuła przez całą Radę Stanu została przyjęta i aż do chwili naznaczenia terminu przysięgi z żadnej strony nie była atakowana.

Zniżka rubla. Wiele waluta rosyjska straciła na wartości od wybuchu rewolucji wykaże następujące zestawienie notowań dewiz w Petersburgu, 3-go sierpnia notowano: dewiza Londyn 180, Paryż 67, Nowy Jork 3,87, Sztokholm 127, zaś ostatni kurs przed rewolucją (8 marca) przedstawił się: Londyn 144, Paryż 52, Nowy Jork 3,02, zaś Sztokholm 90 i pół; wszystko w rublach za 10 funtów szterlingów, 100 franków, 1 dolar i za 100 koron.

Ofiarność na rzecz Polski. Do dnia 20 lipca r. b. zebrano na całym świecie na rzecz Polski 17,237,404 fr. szwajcarskich. Do sumy tej nie wliczono składek, zebranych przez arcybiskupi komitet poznański oraz książęco-biskupi krakowski. Sumy przez te komitety zebrane, można liczyć na blisko 5 miljonów marek.

Za ułanów polskich. W dniu 13 b. m. w kościele Marjackim w Krakowie, ks. arcybiskup Simon odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za ułanów polskich w armji rosyjskiej, którzy polegli bohaterską śmiercią w obronie mieszkańców Stanisławowa przed rabunkami kozackimi, oraz w walkach pod tym miastem stoczonych.

Świątynia Marjacka była przepełniona.

Uroczystość miała nastrój bardzo podniosły.

Z Sosnowca.

Zagadkowa kradzież krowy. Mieszkaniec Starego Sosnowca Cywan, posiadacz okazałej krowy, spodziewał się jej ocielenia w nocy z ubiegłego wtorku na środę, to też z całą skrupulatnością z rodziną swoją i służącą oczekiwał godziny pomyślnego wypadku. O godzinie 2 i pół Cywan i służąca byli w oborze. oczekując ocielenia się krowy, a kiedy na chwilę, boć nie więcej, niż na kwandrans, wydalili się do mieszkania, ażeby odpocząć, pierwsza służąca, która weszła do obory ze światłem, ażeby zobaczyć, co się dzieje z chorą krową, powróciła oznajmiając właścicielowi, iż krowy niema w oborze i pewnie ją ukradli. Natychmiastowe zameldowanie o kradzieży krowy policji i rozesłanie we wszystkie strony policjantów nie odniosło skutku, a krowa znikła jak kamfora.

Z gminy Wysoka. W gminie Wysoka, powiatu będzińskiego, utworzoną została straż ogniowa ochotnicza w Chruszczobrodzie z oddziałem w Wysokiej. Na prezesa straży powołano proboszcza ks. B. Wejzlera; na członków zarządu pp.: M. Kapustę, P. Michniewskiego, P. Pniaka, L. Lorka, J. Lorka i J. Skwarę; do komisji rewizyjnej: pp. J. Kocika, P. Szkliniasza i P. Rogowicza.

Wkłady dla członków popierających (rzeczywistych) ustalono na mk. 3 rocznie; członków nieczynnych mk. 1.

18-godzinna śpiączka. Jeden z miejscowych ogrodników utrzymuje do krów 1 chłopca Stanisława D. Obowiązkiem chłopca jest rankiem dostarczanie zielska dla królików. W tych dniach właścicielka ogrodu zauważyła, iż chłopiec pod pewnym względem zaniedbuje swoje obowiązki, a krowy robią szkody w ogrodzie. Kiedy upomnienia nie pomogły; ustalono zostało po obserwacji, iż chłopiec zasypia w polu. W ubiegłym tygodniu krowy powróciły same z pastwiska do obory, a chłopca nie było, zaniepokojeni właściciele po dłuższych poszukiwaniach znaleźli chłopca śpiącego w zagonie marchwi, którego pomimo nawoływań i szarpania obudzić nie zdołano aż po 18 godzinach. Jak się okazało, przyczyną zaspyiania było zbytnie używanie maku, który obficie obrodził.

Z ubiegłej środy. Deszcz, który padał cale przedpołudnie znakomicie wpłynął na stan jarzyn, mniej jednak dodatnio na zapowiedziane zabawy, które przeważnie odwołano. W „Zaciszu tylko, gdzie zabaw nie trzeba ani zapowiadać, ani odwoływać, publiczność po wypogodzeniu się stawiła się licznie, słuchając koncertu doskonałej orkiestry milowickiej i bawiąc się następnie w teatrzyku dyr. Bernatowicza.

Zabawa w lasku sosnowickim z przeznaczeniem części dochodu na rzecz straży odłożona została do niedzieli.

Samobójstwo z rozpaczy. W dn. 14 b. m. właściciel domu na Środuli, Antoni Znojek, skutkiem niepowodzeń materjalnych odebrał sobie życie przez powieszenie. Samobójca stracił miejsce, gdzie pracował, sekwestratorzy zaś nałożyli mu areszty za podatki, położenie więc stało się do tyla rozpaczliwym, że jedynym wyjściem z niego wydała mu się śmierć.

Zapisy dzieci do szkół miejskich odbywać się będą w dn. 1, 3 i 4 września od godz. 9 do 12 przed południem i od godz. 2 do 5 po południu.

Z Będzina.

Utrata wzroku — przyczyną śmierci. Zamieszkałemu przy ul. Modrzejowskiej piekarzowi Sławecie, zachorowała przed paru tygodniami żona. Jedna zaś z córek, licząca kilkanaście lat — z powodu niebezpiecznej choroby oczów — wysłana była do Warszawy dla dokonania operacji, która nie pomogła i chora powróciła — niewidomą. Utrata wzroku córki była powodem strasznej rozpaczy chorej żony, która nie mogła tego przetrzymać i zmarła. Niemogąc znieść tak strasznego kalectwa swej córki nieboszczka przed śmiercią domagała się otrucia siebie i niewidomej córki.

Pogrzeb zmarłej ś. p. Jadwigi Sławety odbył się w ubiegły poniedziałek.

Nowy wypadek tyfusu plamistego wydarzył się w ubiegły poniedziałek przy ul. Małachowskiego w domu Hercberga. Zachorował piekarz Szpigler.

O naprawę chodnika. Chodnik przy ul. Małachowskiego obok placu 3-go maja domaga się koniecznej naprawy, gdyż cegła, z której jest ułożony, częściowo się wykruszyła i znajdują się niebezpieczne dla przechodniów dziury. Naprawa tego chodnika winna być przeprowadzona niebawem, gdyż z nastaniem jesiennych deszczów, będą się formować kałuże, które mogą być nietylko przeszkodą dla przechodniów, ale mogą narazić niejednego na złamanie nogi.

Z Dąbrowy.

W przededniu wyborów. Dotychczas powstał jeden komitet wyborczy robotniczy polskiej partji socjalistycznej (lewicy) centralne biuro którego mieści się przy ulicy Sobieskiego.

WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Grupa wojsk. ks. Rupprehta.

Spotęgowana działalność obronna naszej artylerji bojowej we Flandrji osiągnęła przez część dnia wczorajszego osłabienie nieprzyjacielskiego ognia niszczącego; zużyte masy amunicji zwolniły piechotę.

Dopiero pod wieczór mógł nieprzyjaciel pełnymi siłami wznowić walkę ogniową, która z ogromną siłą trwała przez noc.

Za pomocą ataku zniesiono oddziały angielskie, które posunęły się przez strumień Steen pod Langemarck.

Odparto gwałtowne ataki częściowe anglików na południu od Freezeubergui po obydwóch stronach Hooge.

* * *

W Artois wzmocniła się walka artylerji pomiędzy Hulluch i Lens, zwłaszcza w dzisiejszych godzinach rannych.

Grupa niem. następcy tronu.

Na Chemin des Dames nie powiodły sie pod Cerny liczne ataki francuzów, którży użyli silnej artylerji w celu przygotowania uderzenia.

Również w innych odcinkach tego frontu oraz w Szampanji doszło do ożywionych walk ogniowych.

Na obydwóch brzegach Mozy trwa wzmożona działalność artylerji, wielokrotnie zamieniająca się w ataki ogniowe o silnym działaniu. Także i tutaj dały się odczuć dobre wyniki naszej działalności bojowej przez chwilowe osłabienie artylerji nieprzyjacielskiej.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Potęgowanie się obustronnego ognia w Sundgau trwało także i w ciągu nocy.

* * *

Oddziały bojowe lotników naszych energicznie i ze znajomością rzeczy rozwinęły swą działalność przeciwko rowom i baterjom nieprzyjacielskim.

W walkach w powietrzu, liczonych szczególnie we Flandrji i za pomocą ognia obronnego zestrzelono wczoraj 20 latawców i 4 balony na uwięzi.

Wschodnia widownia wojny.

Frontu generała-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Pomiędzy północnym Seretem i Zbruczem zwiększyła się działalność ogniowa.

Na południowym wschodzie od Tarnopola załamały się przed stanowiskami naszymi natarcia rosyjskie, które miały być wsparte samochodami opancerzonymi.

Front arcyksięcia Józefa.

Na południu od doliny Trotosul usiłował nieprzyjaciel za pomocą silnych ataków osłonić odwrót wewnętrznego skrzydła II-ej rumuńskiej i IV rosyjskiej armji.

Wszystkie ataki odpartó. Wojska nasze posunęły się przez Soveję.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka von Mackensena.

Kolumny nasze posuwają się przez teren górzysty po obydwóch stronach Putny za ustępującym, w kierunku północnowschodnim, nieprzyjacielem.

Na brzegu gór zajęto Straoani (na północnym - zachodzie od Panciu). posuwające się zwycięsko naprzód wojska złamały gwałtowne kontrataki nieprzyjaciela.

W nizinie Seretu dywizje niemieckie zdobyły szturmem położony na zachodnim brzegu rzeki i zaciekle broniony przyczółek mostowy w Baltaretu.

Oprócz wysokich, krwawych strat utracili rosjanie i rumuni nad Seretem i w górach przeszło 3000 jeńców, wiele dział i liczne karabiny maszynowe.

Front macedoński.

Nic znamiennego.

Za i przeciw pokojowi.

Nowa akcja pokojowa Ojca św.

BAZYLEA. „Messagero" zapewnia, że Ojciec św. rozesłała do wszystkich gabinetów państw wojujących i neutralnych notę dyplomatyczną ze stanowczym wezwaniem do pokoju.

Rządowi włoskiemu nota wręczona została za pośrednictwem posła hiszpańskiego.

Z Genewy donoszą, iż rząd włoski. Ostrzegł Watykan, że każde oświadczenie pokojowe papieskie uważane będzie za akt, skierowany przeciwko Włochom, które nie mogą w takim razie gwarantować bezpieczeństwa stolicy świętej.

Przeciwko konferencji.

AMSTERDAM. (WAT). Z Londynu donoszą: Bonar Law oświadczył w Izbie gmin, że osobom, mającym swą siedzibę w Zjednoczonym królestwie, nie wolno bez pozwolenia rządu odbywać konferencji z poddanymi państw nieprzyjacielskich.

Rząd postanowił nie udzielać pozwolenia na udział w konferencji. (Oklaski). Stany Zjednoczone, Francja i Włochy, z którymi rząd angielski porozumiewał się w tej sprawie, postanowiły to samo.

Walka o Kronsztadt.

AMSTERDAM. (WAT). „Handelsblad" donosi, że Kronsztadt znajduje się w rękach 25,000 marynarzy i żołnierzy, zwolenników Lenina. Twierdzę blokuje rząd i ma nadzieję, że zdobędzie ją w ciągu 4 — 5 ty-godni.

Choroba cara.

SZTOKHOLM. (WAT). „Russkoje Słowo" donosi, że stan zdrowia byłego cara pogorszył się i trzeba się liczyć z najgorszymi następstwami.

Aleksandra Fieodorówna ma tak spuchnięte nogi, że nie może już chodzić i ulega stale atakom sercowym.

Zamieszki w Madrycie.

MADRYT (WAT). Ministerjum spraw wewnętrznych ogłasza:

Wojska energiczne stłumiły zamieszki,jakie wybuchły w różnych częściach stolicy. Rząd ufa, iż będzie przywrócony spokój.

Katastrofa kolejowa.

SZTOKHOLM. (WAT). Z Petersburga donoszą:

Na st. Bolszaja Wiszera pomiędzy Petersburgiem a Moskwą pociąg osobowy zderzył się z towarowym. 40 wagonów uległo rozbiciu. Ofiary ludzkie wynoszą: 67 zabitych i 150 rannych.

Zebranie polskie w Sztokholmie.

BERLIN, (W. A. T.). „Vossische Ztg." pisze:

W najbliższych dniach odbędzie się w Sztokholmie nowe zebranie polskich działaczów politycznych w celu omówienia stanowiska wobec tworzenia rządu w Królestwie Polskim.

Udział w zebraniu wezmą m. in.: Lednicki z Moskwy, Dmowski z Lozanny i członek Rady Stanu hr. Rostworowski.

Wojna w roku 1918.

SZTOKHOLM, (W.A.T.). „Russkij Inwalid" donosi, że w miesiącu listopadzie ma się odbyć nowa wielka konferencja koalicyjna, na której ma być roztrząsany jednolity plan wojenny koalicji na rok 1918.

Na tejże konferencji ustalony będzie drobiazgowo zakres lądowej i morskiej pomocy wojennej Stanów Zjednoczonych i udział armji amerykańskiej w działaniach wojennych.

Przedsięwzięcia militarne armji rosyjskiej w roku przyszłym mają być podejmowane w ścisłym związku z działalnością koalicji.

Wymiana kart chlebowych na drugą połowę m-ca sierpnia.

Komisja Żywnościowa R.M.O. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że wydawanie kart chlebowych na drugą połowę m-ca sierpnia r. b. dla ludności chrześcjańskiej tutejszego miasta odbywać się będzie:

W dniu 16 sierpnia od g. 2 po południu do g. 6 wiecz. i w dniu 17 sierpnia od g. 7 rano do 12 w południe oraz od godz. 2 po poł. do 6 wiecz. w następujących miejscach: dla posiadaczy kart legitymacyjnych oznaczonych:

Nr. 10001 do 12199 ul. Kołłątaja 10
„ 20001 „ 21399 przy ul. Jasnej 23
„ 30001 „ 32399 ul. St.-sos. 36. B (kom.) 2
„ 40001 „ 43499 „ Orlej d. Bendera „ 3
„ 50001 „ 52299 „ Mostowa № 3 „ 4
„ 60001 „ 61199 „ Katarzyńskiej „ 5

Wymiana kart dla mieszkańców Milowic odbędzie się w dniu 16 b. m.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.